

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda —
2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaja doražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.Ahulnaja pierapiś nasiel-
nictwa.

U miesiacy śnieżni dnia 7, 8 i 9 adbudziec-
ca ahulnaja pierapiś nasielnictwa ŭ wa ūsiej Pol-
skaj Respublicy. Hetaja pierapiś abyjmaje i na-
šu krainu — Uschodniuju Litwu i Zachodniuju
Biełaruś. Taksama i ŭ našym kraju, jak i ŭ wa
ūsiej Polšcy, henaja pierapiś adbudziec 7, 8 i 9
śnieżnia stol. h.

Takija pierapisi adbywajucca ŭ wa ūsim
świecie. U wa ūsiech kulturnych krainach hetkija
pierapisi adbywajucca dawoli časta: praz piać
abo dziesiać hadoŭ. U Polšcy takaja pierapiś
była apošniaj u 1921 hodzi. Ab biezstaronnaści
pierapisi ŭ 1921 hodu, čhto cikawiuśia, dobra wie-
daje. Biełarusy kataliki ŭ henaj pierapisi amal
usie zapisany palakami.

Pierapiś nasielnictwa мае wialikaje zna-
čeńnie dla dośledaŭ raźwićcia narodnaha prad-
sim, a tak-ža ŭ halinie administracyjnaj i pali-
tyčnaj. Reč zrazumiełaja, što pierapiś, ci lepš
kažućy wyniki pierapisi — statystyka, — jość
cennaj i karysnej tolki tady, kali jana зробlena
sprawadliwa i henyja wyniki pierapisi — staty-
styčnyja danyja — nie razychodziacca z stanam fak-
tyčnym.

Sioletniaj pierapislaj, taksama jak było i ŭ
1921 hodzi, kirujuć uradowyja dziejniki. Užo
naznačany wajawodzkija kiraŭniki pierapisi i wy-
drukawany adpawiednyja blanki.

Dawiedwajemsia, što jość blanki drukawany-
ja i pabiełarusku. Z hetaha wynika, što biełar-
usaŭ buduć zapisywać na blankach pabiełarus-
ku drukawanych. Cikawa, ci ŭ wa ūsie biełarus-
kija pawiety i hminy buduć henyja biełaruskija
blanki razasłany i ci ūsiech biełarusau buduć za-
pisywać jak biełarusau na blankach pabiełarusku
drukawanych, bo ŭ sioletniaj pierapisi ab narod-
naści pytać nia buduć i nia ma takoj rubryki, kab
zapisać nacyjanalnaść. Sioletniaja pierapiś budzie
razdziałać nasielnictwa Polskaj Respubliki pa na-
rodnaści chiba tolki rubrykaj „bačkaŭskaja mo-
wa“, abo na jakim blankiecie zapisaŭ spisywač.
Nie ad rečy budzie pajaśnić tut rubryku „bač-
kaŭskaja mowa“, abo papolsku „język ojczysty.“
Hałoŭny statystyčny ŭrad wyjaśniaje, što za bač-
kaŭskuju mowu treba ŭwažać tuju mowu, jakoj
čaławiek haworyć u swajej siam'i, u jakoj du-
maje i jakoj najčastej używaje.

Woś na henuju rubryku „bačkaŭskaja mo-
wa“ my biełarusy pawinny ŭ henaj pierapisi
žwiarnuć najbołš uwahi. Našy niaświedamyja
nacyjanalna sialanie wielmi časta swaju biełar-
uskuju mowu nazywajuc mowaj „prostaj.“ Tre-
ba wiedać, što mowy „prostaj,“ jak takoj, nia ma,
a henaja mowa, nazywanaja niaświedamymi sia-
lanami mowaj „prostaj,“ jość mowa biełaruska-
ja. Dziela hetaha naležycca zapisywać mowu
„prostaju“ biełaruskaj, a nie jakoj inšaj.

Ab hetym świedamyja adzinki pawinny tlu-
mačyć susiedziam nacyjanalna niaświedamym,
kab jany damahalisia zapisać ichniuju mowu biełar-
uskaj.

Čytajcie i pašyracie

„Biełaruskuju Krynicu“!

1700 kilometraŭ.

Pradstaŭnik našaj redakcyi mieŭ mahčy-
maść razhawarycca z wice-staršynioj Centr.
Urada Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury, in-
žynieram Klimowičam, ab jahonych spaścioro-
hach i ŭražańniach z biełaruskaj wioski, jakuju
jon bliżej paznaj padčas dwumiesiačnej blizu
lustracyi prawincyjalnych hurtkoŭ B.I.H.i.K. Ni-
żej padajom u skaročańni hetu hutarku ŭ pa-
radku staŭlenych pytańniaŭ i atрымliwanych na
ich adkazaŭ. — Red.

1. Jakija miasjcy Wy, Hramadzianin Inžy-
nier paznali i jak wialikuju zrabili darožu?

— Ja pabywaŭ u pawietach: Staŭpieckim,
Niaświskim, Baranawieckim, Nawahradzkim, Aš-
mianskim, Wialejskim i Wilenska-Trochim; pry-
watna adwiedaŭ Świanclanščynu. Usiaho zrabiu
pry hetym bołš 1700 klm: clahnikom, aŭtabusam,
furmankaj i piechatoj.

2. A ŭ zachodnie-biełaruskich pawietach
Wy nia byli, napr. u Horadzienščynie abo Bieł-
astoččynie?

— Nie, tam być mnie nia pryšlośia. Asa-
bista wielmi dobra razumieju krydu, a nawat
niebiaśpieku, jakaja mahla-b ŭzniknuć z abmi-
nańnia ŭ biełaruskaj pracy nazwanaha kuta na-
šaj Bačkaŭščyny. Što-ž adnak zrabieć, kali ūslu-
dy nielha być adnačasna? A da taho: syskaŭšy
mahčymaść wyjezdu, abawiazkam maim było
adwiedać pieradusim tyja miasjcy, dzie ūžo
niechta jość i niešta robić i skul naša Centrala
B.I.H.i.K. była ūžo mocna i doŭha sygnalizawana.

3. Ale-ž i ŭ zachodnie-biełaruskich pawie-
tach treba budzić biełaruskaje žyćcio?

— Biazumoŭna tak. Nielha adnak wyma-
hać ad nas, Centrali B.I.H.i.K., bołš čym my
možam. Siahonnia my z Centrali možam pracaj
na wioscy tolki kirawać, ale nia majem mahčy-
maści sami na wioscy pracawać i jaje „bu-
dzić“. Wiosku našu zmoža pabudzić da žyćcia
tolki miasjcowaja świadoma-biełaruskaja
intelihiencyja, jakaja zaŭsiody žywie z narodam
i jejnaje heta pieradusim zadańnie.

4. A ci takaja intelihiencyja jość?

— Jość i nawat šmat. Tolki mała tam jaje
siazić na miasjcoch: adny samachwoć, druhija
niezaležna ad swaje woli trymajucca woddal ad
radzimych kutoŭ i biełaruskaj pracy.

5. Jakaje Waša ŭražańnie z siahonnia-
niaj zach.-biełaruskaj wioski?

— Ahu!am — dobre. Naša wioska tolki
siahonnia wielmi zapalochana: nia wledaje, što
jej možna i čaho nielha i dasłoŭna baicca swaj-
ho sobskaha cieniu. Hety strach miasjcamy hra-
ničyć z zatrataj samoj nawat ludzkoj hodnaści.

6. Jakija, pa-Wašamu, mahli-b być pryčy-
ny hetakaha strachu?

— Usich pryčyn pieraličać tut nia stanu-
raz, što ich šmat, a druhoje — i z tych, jak-
ja-b Wam nazwaŭ, Wy, dumaju, nia zmožacie
całkom nadrukawać. Ahulnaha adkazu dla ūsiech
miasjcoŭ dać nielha: inakš ŭkladalisia i ŭklada-
jucca žyćciowyja warunki ŭ palasie pryhraničnaj,
a jnakš, skažam, pad Wilniaj. Usiudy adnak
wielmi škodna adbiłasia sprobja imknieńnia
da socyjalnych reformaŭ nie daceniwajućy
naležna patreby kulturna-nacyjanalnaha ūświe-
damleńnia (nieapanawanyja elementy b. Hra-
mady — red.). Sučasny haspadarčy kryzys hetu
biadu jšče pahlyblaje, a niedachop radzimaj kul-
tury dy trudnaści pry jejnym pašyrańni adklada-
jeć trywakuju naprawu na doŭhija hady.

7. Jakija-ž beta hałoŭnyja pieraškody ŭ
pracy na wioscy i jak ich pieramahčyć?

— U tych miasjcoch, dzie mieła ŭplywy
b. Hramada, wialikaj pieraškodaj u kulturna-
praświetnaj biełaruskaj pracy jość žywy jšče
ŭspamin na biełaruskuju „pacyfikacyju“ — taho-
časnyja procihramadaŭskija represii. Ach, jak
trudna, a časam i susim niemahčyma trapić da
pierakanania sielanina z hetych wakolic i daka-
zać jamu, što adna reč — palityka, a druha-

kultura, praświeta. Tam-ža ūžnoŭ, dzie b. Hra-
mady nia było, niamela kłopotu spraŭlajuc roz-
nyja polskija arhanizacyi i instytucyi, što kary-
stajucca najšyrejšaj moralnaj i materjalnaj dapa-
mohaj silnych hetana świetu i sameje tolki pa-
syŭnaje naležnaŭnie da jakich najčastej daje ūžo
realnyja, choć i niezastužonyja karyści. Heta
wielmi demoralizuje ludziej, što apošnimi časa-
mi pryznajuc i sami našy pracuŭniki.

Pieramahčy ūsio heta zmoža tolki syste-
matyčnaje, upartaja praca ŭ kulturna-praświet-
nych biełaruskich arhanizacyjach. Hetyja arhani-
zacyi musiać nawučyć našaha sielanina, čaho
jamu sapraŭdy nielha i na što jon maie biazu-
moŭnaje prawa i jak hetaha prawa dabi-
wacca, hetyja arhanizacyi musiać ŭzbudzić
u čaławieku pačućcio jahonaj ludzkoj hodnaści
i praarać u jahonaj duży pasieŭnuju baroznu
rodnej kultury, na katoraj tolki možna budzie
sadić plodnaje siemia materjalnaha dabrabytu.

8. Jak vysokaj jość nacyjanalnaja świe-
damaść sučasnej biełaruskaj wioski i jaki jaje
moralny rowień?

— Heta zaležyć ad taho, što brać za kry-
terij nacyjanalnaje świedamaści. U Nawahrad-
čynie siahonnia biazumoŭna častej pačujecie
biełaruskuju mowu abo pieśniu, čymśia ŭ pa-
wietach, pałożanych na zachad. Ale ci heta nia-
bity dowad bołšaj jejnej świadomaści? Dumaju,
što nie zaŭsiody tam čystaja biełaruskaja sty-
chija, a na zachodzie heta stychija pryhniečana
polskim katalictwam... Nielha ūžo adnak spak-
niejkaha kuta, dzie-b niechta nia čuŭ niečaha ab
Biełarusi i Biełarusach. Kali-ž budziem brać za
kryterij nacyjanalnaha ūświedamleńnia staty-
styku, to z celaj peŭnaściu śmieju ćwierdzić,
što ličbowaje padrachodwańnie stanu biełaru-
skaści našaha Kraju ŭ siahonniašnich warun-
kach wielmi trudnaje. Ja pierakanany, što kali-b
niejki aŭtorytet zahwarantawaŭ u nas sapraŭdu-
ju „roŭnaść u prawoch usich nacyjaŭ i wiera-
wyznańniaŭ“, dyk intelihiencyja i masy našaha
Kraju skini-b masku i byli-b najmienš u 80-
ci pracentach — biełaruskimi.

Ab moralnaj wartaści našaj wioski hawaryć
bajusia: nie pamylusia adnak šmat, kali skažu,
što čym dalej jana ad miasta, tym wyżej stać
moralna. A kali štości tam časam i dziełca nia
suraznaje, dyk robiac heta abo ludzi čużyja
wioscy, abo i wlaskoŭcy, ale nieświadoma. Kali-b
było bołšaje ūświedamleńnie kulturna-nacyjanal-
naje i kali-b masy mieli pierad saboj wyraznyja
nacyjanalnyja mety, dumaju, što heta padnielo-b
wiosku i moralna!

9. A jak adnosilisia da Was administra-
cyjnyja ŭłady? Ci nia stawili Wam jakich pier-
aškod u Wašaj pracy i jak adnosiacca ŭłady
da pracy hurtkoŭ Instytutu?

— Usiak, zaležna ad pahladaŭ na biełaru-
skuju sprawu pawietawych starastaŭ i ichnych
referentaŭ. Naahul biarućy, najlepšyja adnosiny
da pracy Instytutu možna zaŭważyć u tych ura-
dawych ustanowach, jakija bliżej da wialikich
administracyjnych centraŭ, naprykład Wilni, Na-
wahradka. Takomu, naprykład, Wilenskamu ci
Wil.-Trockamu starastwie ničoha zakinuć nia
možna, jany kirujucca ŭ adnosinach da nas lita-
raj prawa i apirajucca taksama jak i my na
statucie Instytutu, začwierdžanym centralnymi
(wajawodzkimi i ministerskimi) ŭladami. Ale ūžo
nia toje bačym u Ašmianskim starastwie, — tam
majuc ūžo „swaje“ niapisanyja, prawincyjanal-
nyja zakony. Jano nie dazwalaie hurtkom ladić
ani pradstaŭleńniaŭ, ani lekcyjaŭ, choć statut
našaha T-wa dazwalaie i lekcyi i pradstaŭleńni:
jano robić trudnaści pry zakładańni nowych hurt-
koŭ, wymahajućy takich farmalnaściaŭ, jakich
nie wymahaje niwodnaje starastwa. U Wialejskim
pawiecie ab dazwole na lekcyju (Žodziski, Ra-
sła) pastarunak palicyi ŭ Žodziskach pawledam-
laŭ na 2 hadziny pierad lekcyjaj, tak što trudna

było pawiedańc ludzi ab lekcyi. U Baranawickim pawiecle na pradstaŭleńnie byŭ dadzieny dazwoł užo ŭ apošniuju časinu i h. d. Adnak, nia hledziačy na ŭsie pieraskody prawincyjanych uładaŭ, praca raźwiwajecca, choć miascami možna zaŭważyć wialikaje niezdawoleńnie z pryčyn nieakuratnych adnosin ułady.

Što datyča asabista mianie, to mušu skazać, što wielmi časta byŭ lehitymawany ŭ swajej padaroży palicyjnymi uładami. U Rubiażewi-čach napr. za 20 hadzin majho tam prabywańnia byŭ lehitymawany aŭ try razy. Hetak zdaralasia i pa inšych miascach.

10. *Ci jość postup u štodziennym žyćci sučasnaj biel. wioski i čym jana najbołš cika-wicca?*

— Technika ziemirolbstwa biazumoŭna staic wyšej. Tolki ŭwieś hety postup nia maje apory ŭ samaj wioscy, jon importawany i, jak hetaki, padaje z tym mamentam, jak tolki pierastajuć dapływać čużyja hrošy.

Cikawiać wiosku ŭśialakija rečy: ziemirolbskaja technika, rynkowyja ceny, školnyja sprawy, biezrabočcie, a adzin haspadar mianie pryniaŭ pieršym pytańniem: „Nu, kali tam u Wilni bielarusy pierastanuć swarycca?“... Wioska čakaje bielarskaj knižki i časopisi ab haspadarcy i koo-peracyi.

11. *Jak silnyja ŭplywy maje Biel. Instytut Haspad. i Kultury (BIHiK) na wioscy, jakija tam jaho zadańni i metady pracy?*

— Uplywy našaha Instytutu na wioscy da niekatoraj miery pakazuje lik jahonych dziejnych hurtkoŭ, jak dachodzić da 30-ci. Zasluha heta pierad: sim našaha staršyni Ks. W. Hadleŭskaha, jaki biazstrašna ŭziaŭsia da kirawańnia Instytutam, nia hledziačy na toje, što Instytut nia mieŭ i nia maje nijakich srodkaŭ da isnawańnia, aprača dobrej woli i achwiarnaści jaho siabroŭ. — Žadańniem BIHiK jość šyryć bielarskuju nacyjanalna-kulturnuju šwidamaść ślacham sama-achwiarnaści. My pierakanany, što hetkaj pracaj kładziom najtrywałšy fundament pad budu-čuju arhanizacyju bielarskaha haspadarčaha i kulturnaha žyćcia.

*Zakładajcie Hurtki Bielarskaha Instytutu
Haspadarki i Kultury!*

Sumnaja recenzyja.

Hetak paważnaje pytańnie, jak teatru, u nas bielarusau čamuści staic na apošnim miejscy choć jaho kultura-nacyjanalnae i ŭzhadoŭwa-jućaje značeńnie ŭsie dobra rozumiejuć. Sioleta, pa našym kraju raźjażdžali dwa ŭkraiskija teatry, adzin rasiejski i niekalki polskich. U Wilni iznoŭ-ža ŭ minulyim hodzie pry „Związk Młodzieży Ludowej“ dyk byŭ adumysna zładžany kurs instruktaraŭ, jaki skončyla niekalki dzie-łiatkaŭ chłapcoŭ i dzieučat. Praŭda, ładziacca i ŭ nas pradstaŭleńni i na wioscy i ŭ mieście, ale niedachop adpawiednych kulturnych siłaŭ na wioscy wielmi ujemna adbiwajecca na padbory sce-nicznych tworaŭ lich wykanańnie. U Wilni dyk he-taja sprawa pawinna daŭno užo paważna i na-leżna być pastaŭlenaj. Jak-nijak Wilnia ličycca kulturnym asiarodkam našaha kraju i tam u peŭnaj miery reprezentuje rost bielarskaje kul-tury i duchowaje pryhatawanaści. Na žal, hetaha niamoža nijak zrazumieć sučasnaja dyrekcyja biel. himnazii, jakaja zusił nie žwiartaje ŭwahi na toje, što kiraŭnik p. Z., jaki nie prypadkowa kiruje ŭ himnazii amatarskim teatram, nia tolki nie rozumiejecca ŭ sprawach i wladzieńni naj-prymitywniejšaha teatru, ale nia ŭmieje i hawa-ryć pabielarsku. I woś takija „reżysery“ robiac toje, što wučni scenu rozumiejuć, jak mahčy-maść razmalawacca i pakryŭlacc pierad usimi na scenie i pry hetym krychu zarabić. Šablon, a taksama i absalutnaje nierazumieńnie rečy ro-biac toje, što ŭ maładych dušach zabiwajecca pačućcio estetyki i teatralnaści. Dzieła zdawa-leńnia swaich „aktarskich“ ambicyjaŭ „reżyser“ hety i jaho „aktary“ bliaruć pieršuju-lepšuju z wulicy reč, biaz žmiestu i dumki, jakaja tolki pabudžaje ŭ moładzi nizkija instykty (apošniaja wiečaryna), a kali časam woźmuć krychu pa-ważniejšuju reč (u minulyim hodzie „Dziadźka Jakub“ i niadaŭna staŭleny „Butrym Niamira“), dyk tak jaje pierarobiać, što ŭ scenkach, dzie ad žudaści treba dryžeć, publika pačynaje śmia-jacca. Abo — jak hety „reżyser“ u minulyim ho-dzie zadekłamawaŭ „Kurhan“ Kupały, hetuju najpryhażejšuju symbaličnuju prajawu rašpajaj-naj dušy Bielarsa, dyk sapraŭdy treba było čyrawieć i płakać, što hetak lohka dazwalajuć sa sceny prafanawać bielarskuju literaturu, twor najwialikšaha piešniara: Karotka reasumuju-čy ŭsio, treba skazać, što himnazija na heta ŭsio pawinna žwiarnuć naležnuju ŭwahu.

Sic.

Jašče ab bielarusach pad Łatwijaj.

Ab bielarusach pad Łatwijaj my pisali nia-raz, pisali tak-ža i nia daŭna ŭ Nr 29 „B. K.“, ale trudna ŭ adnym, abo ŭ dwuch ci troch hazet-nych artykułach apisać usio, dyk padajom nie-katoryja fakty ab žyćci bielarusau pad Łatwijaj i ŭ hetaj staćci.

Bielarusy pad Łatwijaj majuć zadawalaju-čuju kulturnuju aŭtanomiju. Raźwićcio bielarus-kaj narodnaj kultury ŭ hranicach Łatwijskaj res-publiki zaležyć całkom ad samych bielarusau. Raźwićciom bielarskaj prašwity i narodnaj kul-tury ŭ Łatwii kiruje Bielarski Addzieł pry mi-nisterstwie ašwity.

Bielarusy ŭ Łatwii majuć dźwie himnazii— u Džwinski i ŭ Ryzie i kala 50 škol pačatko-wych. Himnazii ŭtrymliwajucca koštam dziaŭ-čaj, a pačatkowyja školy koštam dziaŭ-čajnym i samaŭradam. Aprača hetaha arhanizujucca ŭ mieru patreby dziaŭ-čajnyja pedaŭhoičnyja biela-ruskija wučycielskija kursy dla nastawnikaŭ pa-čatkowych škol. Bielarusy pad Łatwijaj majuć i swoj narodny teatr, jaki abjaždžajuć miasteč-ki stawić bielarskija pradstaŭleńni.

Bielarski narodny ruch pad Łatwijaj api-rajecca pradusim na narodnych wučycielach i du-chawienstwie, jakija majuć biespasrednuju su-tyčnaść z sialanstwam budziac bielarskuju wiosku da narodnaha žyćcia.

Starod bielarusau pad Łatwijaj aficyjalna isnujuć dźwie palityčnyja partyi: — bielarskaja demokratyčnaja partyja i bielarskaja sialanska-chryścijanskaja partyja.

Presy stałaj bielarusy ŭ Łatwii nia majuć. Čas ad času wydajuć partyjnyja adnadniŭki, a prad wybarami ŭ parlamant abo ŭ samaŭrady wypuskajuć, koŭnaja partyja, pa niekalki numa-roŭ ahtacyjnaha žmiestu partyjnaj hazety.

Čiapier, u časie wybaraŭ u Sojm, wycho-dzili ŭ Łatwii dźwie bielarskija hazety: — „Dum-ka Bielarsa“ (orhan biel. demokratyčnaj partyi) i „Bielarskaje Słowa“ (orhan biel. sial.-chryś-cijanskaj partyi).

Da sialniašnich dzion bielarusy pad Łatwi-jaj nie stwaryli jašče takoha centru, kala jakoha abjadnalisia-b usle dumajučyja pabielarsku narod-na-bielarskija rabotniki. Ad henaje raščiaruša-naści nia mała cierpieć bielarskaja narodnaja sprawa. Pradusim nia mała stałaj bielarskaj ha-zety, choć-by tydnioŭnika, jakaja-b pry ahułnym

W. A.

Adam i Anielka.

10)

XI. Pa niešpary.

Aniela niejakści ŭściahnułasia z ložka; pier-šaja haračka minula, ale pierajšla ŭ ciažkuju trasцу. Kali pačnie treści, dyk zimno łomić koś-ci, aŭ traščać; što ni nakładaj, usio roŭna maroz pallć, a zaraz pierakidywaje ŭ pał, aŭ pamiać adchodzić, niejki son-nia son, młości i słabaść. I doktor prychodziŭ, a paraški dyk aptakar pryno-siŭ samyja najpamacniejšyja — usio roŭna trasie, pamoža na niejki čas, ale trasca na dru-hi dzień waračalasja.

— Kab jano być nia wiedała, moc Boska-ja; pasłuchaj mianie, maja jahadka, mo i lepš ad hetych daktaroŭ pamahu.

Ahata niešta waryła, šaptała i žahnała. Ka-zała pić, ale takaje było horkaje, što aŭ duch zabiwała; adnak Ahata nie adstupalaša.

— Wypij, majo zołatka, lahčej budzie.

Ad Ahatawyc ziołak trasca ŭniałasja, ale Anielka była asłabiejšy načysta. U druhuju nia-dzielu pośle taje katastrofy, jana tyki nia wyt-rywała.

— Pajdu, kaža, pa niešpary, pasłuchaju, što małady ksiondz dzieciam haworyć.

Małady ksiondz lubiŭ dziaćci, nu, i dzieci za im prapadali! Bywała, pa niešpary žbiareć hramadu kala kaściola, siadzie na kamiani i ha-worać, hutarać, śmiajucca. Jon štokolečy raska-zywaje, abo čytaje, a jany słuhajuć. Ale što najdziŭniejšaje: jon nikoli nia kryčaŭ na dziaćci, choć katory śmiajacca, abo bałujacca. I dziaćci była hramada wialikaja, a jašče prybywali nowyja.

Stahońnia ksiondz siadzieŭ na kamiani pad klonam; dzieci nawokał, usieŭšysja, šušukajuć, jak tyja listočki na drzewie; i staršych ludziej by-ło mnoha, a nawiet chłapcoŭ i dzieučat. Wian-kom akrużyŭšy dziaćci, słuhajuć, što kiondz nawučaje.

Anielka pryšla, jak ksiondz pytašsia:

— Dzieci, na čym ja siadžu?

— Na kamiani, — kažuć, a adzin kryk-nuŭ: — na wialikim kamiani.

— Dobra, na wialikim kamiani. A skul jon tut uziatšia?

— Jaho niechta siudy prynios.

— Dobra. Ale adkul jaho ludzi ŭziali, kab siudy prynieści? — pytaje ksiondz.

Maŭčać, dumajuć.

— Widzicie dzieci: hetaha kamienia kalli-ci nia było na świecie, dy nia było i ziamli, nia było sonca, ani hwiozdaŭ, aničoha nia było. Skul usio heta ŭziałosja?

Pan Bóg stworył, — skazała adna dziaŭ-čynka.

— Wot dobra każyš! — pachwaliŭ jaje ksiondz i aŭ pahladziŭ pa haławie.

Boh stwaryŭ usio adnym swaim słowam. Skazaŭ: „niachaj raśćcie trawa,“ i trawa zaziela-niela. „Niachaj budzie sonca, niachaj buduć hwiezdy, niachaj chodzieć miesiac pa niebie,“ — i ŭsio, jak Boh chacieŭ, tak jano i zrabilasja.

Skażycie, dzieci: što Boh stwaryŭ?

Sonca, miesiac, trawu, hwiezdy, ziamlu, drewa, kamień... kaściol, zwanicu, kałodu, kra-my... stali dahadywacca dzieci.

Tak, tak. Tolki tut my kryšačku pamylilisja: kaściol, zwanicu i chaty — heta ludzi pastawili.

Boh stwaryŭ dzierawa, kamień, piasok, hli-nu, a z hetaha ludzi parabili ŭśialakija patreb-nyja budynki. A žwiary, a ptuški, skul uziatšia na pačatku?

— Boh stwaryŭ.

— Jakich wy wiedajecie ptuśak, abo žwia-roŭ?

— Sabaki, waŭki, warony, lastaŭki, wierab'i, kury, husi, koni, kački, karowy i h. d. — hawa-ryli dzieci na pieraboj.

Ksiondz słuhaŭ i śmiajašsia, i ludzi, sto-jačy, ciešylisja. Tolki tarcijarki stajali zmorščy-šysja, a najhorš krywiłasja tarcijarskaja haława što nazywali „adwakacicha.“ Taja tyki ŭ hołas,

burknuła: „kab maje dzieci wučylisja, dyk ja nie-dala-b wučyć paprostu.“ Nia ma wiedama, čamu, ale tyki tarcijarki ščytali hrecham, što ksiondz da ludzi paprostu haworyć. Boh ich wiedaje, skul jany hetaki hrech uziali, adnak mieli wiali-kaje zharšeńnie. Maładoha ksiandza nie dalubli-wali zatoje, što jon časta im dapiakaŭ. Raz na-wiet pry ludziach im hawaryŭ:

— Wot wy i tarcijarki, a ničoha nia wie-dajecie ab swaim patronie, światym Francišku.

— Jak nia wiedajem? Wiemy, gdzie umar i co był świenty.

— Tak to tak. Ale wy nia wiedajecie, što światy Francišak žbiraŭ dziaćci i nawučaŭ ich u prostaj, wiaskowaj mowie, składaŭ dziaćci nja pleśni i piajaŭ razam z małymi dziaćci.

Baby nia wiedali, jak adkazać, tolki „ad-wakacicha“ užo niekalki разоŭ skaržyla na wika-rah probašču, a kazała, što i da dziekana poj-dzie u samuju Ašmianu.

„Adwakacicha“ ščytala sama siabie za naj-mudrejšuju z celaha światu. Nia bylo aniwod-naha ksiandza ŭ Ašmanach, na katoraha-b jana nia pisala prašeńni. Adzin ksiondz nasiŭ portki na-wypusk, što kryšku byli widać kałošy z-pad suk-ni duchoŭnaj. Jana-ž heta padmieciła i bach prašeńnie da biskupa: „tak i tak, piša, naš ksiondz portki nosić.“ Šmat było śmiechu ab hetym u Wilni, ale „adwakacicha“ ničoha. Pośle niej-ak padliłasja i ŭleżła na staršuju ŭ tarcijarstwie, dyk stała jašče bołš kuražycca. Jak čuży ksiondz hawaryŭ nawuku na chweście, dyk jana zapisy-wała ŭ sšytok siedziačy ŭ ławačcy. Usie tarc-i-jarki aŭ u haławu skrabalisja: žart, pisarychal Jak jana pašpieje ŭsio zapisać? Praŭda, nikomu jana nie dawała čytać, što napisała, ale dziwa astawałasja dziwam.

Małady ksiondz niej-ak nie paznašsia na jaje rozumie, tolki kazaŭ: prociŭ duru ŭ našaj apte-cy nia ma lekarstwa.



abjadnaŋni mahla-b wychodzić i ūtrymacca. Nia było-b i taje asabistaje hryżni dy nienawiści, jakaja zabiraje wielmi mnoha enerhii i času na niepatrebnuju baraćbu.

Jak bačym, biełarusam pad Łatwiiaj nie chajaje tolki salidarnaści i ūnutranaj spajki; budź heta, — biełarusy pad Łatwiiaj mahli-b stwaryć wažny asiarodak sučasnaha biełaruskaha narodna adradžeńnia. Ab hetym biełarusy pad Łatwiiaj pawinny wiedać i da hetaha imknucca.

P—k.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Z žyćcia Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii. U niaździelu 4 h. m. adbyŋsia ahułny schod Bačkauskaha K-tu himnazii. Na hetym schodzie razhledžany biudžet dla himnazii na biahuły školny hod i abhaworany plan pracy haspadarčaj i wychawaŋčaj moładzi. Schod wysłuchaŋ tak-ža sprawazdaču ab haspadarcy ū himnazii za minuly hod i ūzhadawaŋni moładzi. Pašla henaj sprawazdaču adbyłasia dawoli wostraja dyskusija, asabliwa nad wychawaŋniem moładzi. Na hetym schodzie wybrany Prezydijum Bačkauskaha K-tu ū nastupnym składcie: E. Budžka, S. Karol, Pratasewič, Strakoŋski i Duškiewič, u kamisiju re wizyjnuju wybrany: Kruk, Padahiel i d-r M. Iljašewič. Žadajem nowamu Prezydijumu Bačkauskaha K-tu wytrywaŋaj, stojkaj i plodnaj pracy dla dabra himnazii.

Pasolskaja pramowa. Dnia 2 h. m. pas. Jaremič skazaŋ pramowu ū polskim Sojmie, jakaja ūžo drukujecca asobnaj brašuraj.

Niezacwierdžeńnie hurtka Bieł. Instytutu Hasp. i Kultury. Baranawickaje starostwa admowila zacwierdzić hurtok Bieł. Inst. Hasp. i K. u Hajninie. Swaju admowu Baranawickaje starostwa matywuje farmalnaściami, jakoj nie pradbačuć statut Instytutu.

Časowaja adsutnaść wic.-staršyni B.I.H. i K. Wic. staršyni B.I.H. i K. inž. A. Klimowič paklikany wajskowymi ūladami na miesiac uwojska. Inž. Klimowič wyjechaŋ z Wilni 3 h. m.

Z BIEŁARUSI PAD SAWIETAMI.

Miensk biaz droŋ. Jak prycisnuŋ choład, kamunisty ahledzilisia, što ū ich u horadzie niama čym ciaplić u chacie. Pačalisia ū hetaj sprawie wydawacca ad ūladaŋ zahady, kab dastawili z lasoŋ drowy ū Miensk i pačali šukać winoŋnikaŋ taho, što ū horadzie niama droŋ. I znašli, a winoŋnikami hetaha ništo inšy, jak tolki „kułaki“. Ab hetym „Зьвязда“ z 4 h. m. pada je dasłoŋna tak: — „U Nawuchaŋskim sielsawiećcie naličwajecca 34 kułackich haspadarak, jakija nia wysiekli i nia wywiezli niwodnaha kubametra droŋ. Treba paddać surowaj adkaznaści za zryŋ planu drowazahatoŋki i wywazki“.

Słowam, bałšawiki, žkab apraŋdać siabie, zaŋsiłody znajduć, na kaho zwalić winu.

Z Litoŋskaha žyćcia.

Ekanamičnaja narada. 26 i 27 minula ha mies. ū Koŋnie adbyłasia ekanamičnaja narada, u jakoj brali ūčasć samyja wydatnyja pradstaŋniki ekanomiki, nawuki i roznych hramadzkich arhanizacyjaŋ. Narada razwažała ekanamičnyja sprawy niezaležnaj Litwy ū zwiazku z sušwietnym ekanamičnym kryzysam. Narada scwierdziła, što choć dahetul ekanamičnaje žyćcio Litwy było całkom zdawalniajučaje, adnak u sučasny mament asćiarožnaść i čujnaść duža patrebnyja.

Narada pradstaŋnikoŋ presy Litwy, Łatwii i Estonii adbyłasia ū Koŋnie 26 min. mies. Narada trywała dwa dni i praz hety čas abhawaryła wažnyja prasowyja sprawy. Pa naradzie ūsie jaje ūčasniki adwedali litoŋskaha ministra spraŋ zahraničnych.

Narada z Łatyšami ū sprawie školnaj. Jak wiedajem, Litwa z Łatwiiaj niadaŋna padpisala dahawor, pawodle jakoha byli ūparadkawany litoŋska-łatwijskija školnyja sprawy. Na mocy hetaha dahaworu litoŋcy dzieła nawuki mohuć swabodna jechać u Łatwiiu i naadwarot — Łatyšy ū Litwu. Woś-ža 24 i 25 min. mies. u Koŋnie adbyłasia litoŋska-łatwijskaja narada ū sprawie wykanaŋnia henaha dahaworu.

Dźwie hadaŋščyny. 1932 h. 25 sakawika Litoŋskaje Nawuk. T-wa ū Wilni budzie światkawać dźwie hadaŋščyny: 25-lećcie Nawuk. T-wa i 100-lećcie isnaŋnia litoŋskaj peryjodyčnaj presy. Z hetaj pryčyny wyjdzie kniha „Litoŋski Narod“, u jakuju nawukowyja staćci možna pa-ylać da kanca 1932 h.

20-lećcie pracy i ksianczoŋstwa. U minuluju niaździelu wiedamy litoŋski dziejač ks. Fr. Bielaŋski światkawaŋ 20-lećcie swajej ksianczoŋskaj i ahułam hramadzkaj pracy. Uračystaje pryniaćcie paważanamu Jubilatu ładziła litoŋskaje žanočaje tawarystwa św. Zyty, jakoha ks. Bielaŋski ad 20 hadoŋ žjaŋlajecca staršynioj. Tawarystwa heta naličaje 200 siabrowak, maje swoj ūlasny dom i pračkarniu.

Z Ukrainskaha žyćcia.

Pachowiny M. Hałuščynskaha. Dnia 25 wierašnia siol. h., jak my padawali ū prošłym numary „B. K.“, pamior staršyni T-wa „Prošwita“ pasol M. Hałuščynski. Pachowiny adbyłisia ū niaździelu 27 wierašnia.

U pachowinach M. Hałuščynskaha prymali ūčasćie bołš dziesiatka tysiač narodu. Była heta wialikaja manifestacija ū čeść adnaho z najpopularnejšych zmaharoŋ za lepšaje ūkraiŋskaje zaŋtra.

Daŋno ūžo Lwoŋ nia bačuŋ takich pachowinaŋ. Chaŋturny pachod, jaki leđž žmiasćiušia na kilometrowym prastory wulicy, rabiŋ niazwyčajna wialikaje, mahutnaje ūražańnie. Prad samym karawanam išło 38 ūkraiŋskich świasćieŋnikaŋ z a. a. prałatami na čale Prymaŋ tak-ža ūčasćie ū pachowinach M. Hałuščynskaha i Mitrapalit Šeptycki. Aprača ūkraŋcaŋ, prymali ūčasćie ū pachowinach i pradstaŋniki polskaha hramadzanstwa, a tak-ža i wice-maršałak polskaha Sojmu.

Z Polšcy.

Sojm i Senat. Najwažnejšaj palityčnaj padziejaŋ u apošnija časy ū Polšcy jość sklikańnie na pasledžeńnie Sojmu i Senatu. Što nowaje henaja sesija Sojmu pryniasie, pakulšto niawiedama. Adno tolki wiedama, što pryniasie jana nowyja padatki.

Padatkowyja zalehłaści. Pawodle ūradowych padličeńniaŋ, u Polšcy naličwajecca na miljard złotych zalehłych padatkaŋ. U hetaj sumie 125 miljonaŋ zł. kary za prasročku aplaty padatkaŋ, košty ekzekucyi i t. p. Niekatoryja haspadarčyja kruhi padajuć projekt „ahułnaj padatkawaj amnestyi“, a druhija hrupy, nie zhadžučyisia z takim projektem, padajuć projekty swaje. Z henych projektaŋ, jak pieršych tak i druhich, widać, što henyja hrupy sumniawajucca, kak była jakaja mahčymaść syskać henyja zalehlyja padatki.

Wybarnyja skarhi. Najwyšejšy Sud ad dnia 5 h. m. pačaŋ razhlađać wybarnyja skarhi. Buduć hetymi dniami razhledžany i skarhi Świanclianskaha wokruhu.

Biezrabočcie. Pawodle statystyčnaha padličeńnia ū Polšcy ciapier naličwajecca 251,378 asob biezrabotnych.

Z zahraniцы.

Liha Narodaŋ. Rada Lihi Narodaŋ zakončyla swaje biaspłodnyja narady. Na hetych naradach taksama, jak i na papiarednich, pradstaŋniki dziaŋžaŋ pahawaryli ab sprawach sušwietnaha značeńnia, napisali nieabawiazujučyja nikoha rezalucyi i ražjehalisia.

Na apošnich naradach u Lizie Narodaŋ pryniaty rezalucyi ab sušwietnym razbrajeńni i ū sprawie japonska-kitaŋskaha aružnaha kanfliktu. U sprawie razbrajeńnia Liha Narodaŋ prapanuje ūsim dziaŋžawam spynić na adzin hod uwaružeńnie i tolki, a ū sprawie japonska-kitaŋskaj wažny dyk Liha Narodaŋ zaklikaŋ wajujučyja dziaŋžaŋ wy da miru i ūsio. Słowam, Liha Narodaŋ na mižnarodnuju palityku wielmi siabyja robić upływy i štoraz to ūsio henyja upływy na mižnarodnaje palityčnaje žyćcio hublaje.

Hrabiežny padzieł Mandžuryi. U prošłym numary my pisali ab padziejach na Dalokim Uščodzie. Henyja padzieł nia spyniajucca, a pašyrajucca i pahyblajucca. Jak my ūžo pisali, Japonija zaniała swaim wojskam časć Mandžuryi, byccam dzieła taho, kab zapeŋnić biašpieku dla swaich hramadzian i dzieła abarony ad kitajcaŋ ich intaresaŋ.

Nie zwažačuŋ na zajawu japonskaha pradstaŋnika ū Lizie Narodaŋ, što zaniaćcie časć Mandžuryi Japonijaj nia možna ūwažać za akupacyju i što heny japonska-kitaŋski kanflikt budzie žlikwidawany tolki tady, kali ahułnaje pałažeńnie ū Mandžuryi žmierćca na karyść Japonii,

Liha Narodaŋ abmiežawalaŋia zaklikam Japonii i Kitajščyny da miru.

Pašla prajaŋleńnia słašaści Lihi Narodaŋ da japonska-kitaŋskaha kanfliktu, padzieł na Dalokim Uščodzie pačali raźwiwacca dalej. Japonija, zaniaŋšy čyhunačnyja linii ū paŋdžionnaj Mandžuryi, pačala ūkraplać swaje pazycyi ū hetych miastowaščiach, absadžuwačuŋ ūsie plačuŋki swaim wojskam.

Ab tym, što Japonija i nia dumaje wystupać z Mandžuryi, świedčyć jaščie i zajawa japonskaha ministra wajskowych spraŋ, jaki zajawił pradstaŋnikom presy, što japonskaja armija, nie zwažačuŋ na damahaŋni Lihi Narodaŋ, z Mandžuryi nia wyjdzie. Kali-ž Liha Narodaŋ budzie miašacca ū japonska-kitaŋskija sprawy, dyk japonski ūrad budzie prymušaŋ spoŋnić damahaŋni publičnaj apini i wystupić z Lihi Narodaŋ.

Ale, kab zakrapić nowyja ū Mandžuryi pazycyi, Japonija prytarnawała hetu sprawu da sučasnej mižnarodnaj palityčnaj „sprawiadliwaści“. U adnym z haloŋnych haradoŋ Mandžuryi, u Kirynie paŋstaje niejki nowy mandžurski ūrad, abjaŋlaje Mandžuryju niezaležnaj ad Kitajščyny i pačynaŋe wiasći „mirnyja“ pierahawory z Japonijaj. Reč jasnaja, što hety nowy, byccam niezaležny ūrad „niezaležnaj“ ciapier Mandžuryi, Japonii nia skryŋdzić. Bałšawiki, bačaču dalikatnaść Eŋropy ū adnosinach da Japonii, nie spažnilisia heta wykarystać. Jany takim samym paradkam, jak i japoncy, pačali zajmać paŋnočuŋu časć Mandžuryi. Kali kitaŋski ūrad suproć hetaha zaprategawaŋ, bałšawicki pasol zajawiŋ, što bałšawickaje wojska nia maje warožych namieraŋ i choča tolki zabišašpiečycca ad biełahwardziejaŋ, jakija byccam namierany zaniać sawieckuju terytoryju.

Francuska-niamieckaje zbližeńnie. Pašla adwedzinaŋ pradstaŋnikom Niamieččyny Francyi, adwedzali apošnimi časami Niamieččynu i francuskija ministry. Henyja adwedziny majuć wialikaje značeńnie ū palitycy i jany škirawany ū bok francuska-niamieckaha zbližeńnia. Pryjezd francuskich ministraŋ u Berlin zrabiŋ wialikaje dadatniaŋe ūražańnie na prychiłnikaŋ francuska-niamieckaha zbližeńnia, a adjemnaŋe na praciŋnikaŋ henaha zbližeńnia. U časie henaj palityčnaj haščinnaści, francuskija ministry razam z ministrami niamieckimi dajšli da zhody na ūtwareńnie francuska-niamieckaha daradčaha kamitetu pradstaŋnikoŋ promysłu, złożenaha z rabotnikaŋ i pracadaŋcaŋ. Kamitet hety maje šukać sposabaŋ dzieła ekanamičnaha zbližeńnia Niamieččyny z Francyjaj.

Ukrytaja karaleŋskaja dyktatura ū Juhasławii. Ukrytyja dyktatury ciapier stalisia ū modzie ū palitycy. Zawioŋ jaje i Juhasławski karol.

Jak my padawali, niadaŋna karol abjawiŋ u Juhasławii susim demokratyčnuju konstytucyju, pawodle jakoj byli naznačany wybary ū parlamant. Ale, jak wyjašnilasia, heny krok karala ū bok demokratyzmu зроблены dzieła taho, kab zamaskawać dyktaturu. Karalu adnak zamaskawacca nie ūdałasia, bo dawiedaŋšyisia ab hetym kiraŋniki apazyčynnych protiŋ dyktatury palityčnych kirunkaŋ ab usim razhałasili, a ūsie palityčnyja partyi abjawiłi wybarny bajkot i nie pašli na wybary ū parlamant. Takim čynam dyktatura karala, jak była tak i astalaŋia, bo na wybary ništo nie pašoŋ, aprača adnaje adzinišieŋkaj uradawaj partyi.

Łatwija, jak wiedama, jość demokratyčnej respublikaj. Tam nacyjanalnyja mienšaści majuć kulturnuju aŋtanomiju. U apošnija časy łatyskija ūlady spynili tam dziejnaść polskich arhanizacyjaŋ i wychad polskaj hazeciny „Dzwon“, jakaja wychodziła ū Dźwinsku. Łatyski ūrad spyniŋ polskuju dziejnaść u Łatwii, matywajučy swaje pas-tanowy protiŋdziaŋžaŋ dziejnaściami polskich arhanizacyjaŋ u Łatwii.

Dnia 3 i 4 h. m. adbyłisia ū Łatwii wybary ū Sojm. Abšyrniej ab hetych wybarach napišam u nastupnym numary.

Wypiswajcie katalog biełaruskich knih, a z jaho abaznačanyja čyrownym atramentam

knihki pa tannaj canie!

Biełaruskaja Kniharnia „Pahonia“:
Wilnia, Ludwisarskaja wul. Nr. 1.

D a n a s p i ś u ć.

AB NAŠYM ŽYĆCI.

w. Warakomščyna, Nawahradzkaha paw. Jašče ũ sakawiku miesiacu slol. h. palicyja stracham pratakolaŭ zahaniała našych sialan da raboty ačyšćać šasu. Za henuju rabotu — ssoŭwańnie z darohi śniehu — palicyja i derożny storaż zapeŭnili, što budzie zapłaćana. Tymčasam prajšło bolš paŭhodu času, ab zapłaćać za henuju rabotu nihto i nie padumaŭ. Kab našy ludzi nie dapaminalisia henaj zapłaty, dyk možna by-łob dumać, što čynoŭniki zabyłisia, što treba muzykom zapłaćić za rabotu, ale našy ludzi wielmi časta panom čynoŭnikom ab hetym pry-paminali. Chadzili ũ Starostwa, zachodzili ũ da-rożny addziel, byli i ũ samoha inżyniera. Usłu-dy ničoha, prosta ab hetym nihto i nie padu-maŭ. Ale heta ũžo nia pieršy raz. Było toje sa-maje i ũ 1927 h.

Wot i żywi. Płaci ũsialakija padatki, skul sabie choćas, a na prydatku jašče i darma rabi.

Moža redakcyja paradžić, što zrabic, kab za henuju rabotu było zapłaćana, abo prynamsi, kab bolejš nie haniali ludziej na darmowuju ra-botu?

J—k.
Ad redakcyi: Ab hetym napišycie ũ wa-jawodztwa, moža što i pamoža.

TREBA ZDABYWAĆ EKANAMIČNYJA PLA-COŬKI.

Nawajelnia, Nawahradzkaha pawietu. U 1925 hodzie ũ nas była załožana kasa „Spół-dzielca“. Załažyli jaje asadniki i z jaje karysta-li da 1927 hodu. Ad 1927 hodu pačali zapisywa-ca ũ siabry kasy i pażyćać hrošy i našy sialanie. Wiedama, sielanin bajaŭsia pażyćać mnoha, a tol-ki pa swajoj sile, jakuju sumu moh zaŭsiody spla-cić. Asadniki mala toho, što pabrali pażyćki ko-żny jak haspadar, ale jašče pazapisywali ũ siabry kasy swaje žonki, siostraŭ, bratoŭ, baćkoŭ. Stwa-ryłasia toje, što kasa apynułasia ũ rukach asad-nikaŭ. Pakul Urad kasy byŭ u rukach asadnikaŭ, mala chto ab hetym wiedaŭ, a jak urad asad-nicki skinuli, usio wyjšła na wierch. Bolšaja časć asadnikaŭ nie aplačwaje ũžo nawat procentaŭ za pażyćanyja hrošy. Praŭda, weksali lchnija adda-ny kamorniku, ale što z hetahal

Nam treba zakładać swaje kasy, na swaich zdarowych padwalinach, prykładam, jak ukrai-nskija kasy „Samapomačy“. Pažadana było-b, kab našy arhanizacyi padumali ab hetym i štości ũ hetym kirunku pačali rabić.

Jan Šejbak.

NIACHAJ AB NAS LUDZI WIEDAJUĆ.

Šumsk, kala Wilni. Čytajućy „B. Krynicu“, u kożnym numary znachodzim z rożnych kutkoŭ Bielarusi karespondencyi, u jakich Bielarusy abo chwalacca swaimi dobrymi sprawami, abo nara-kajuć na rożnyja kryŭdy i nieparadki. Z našaha Šumsku dyk ani chto i nie akažacca. Moža kamu zdajacca, što tut żywuć Palaki ci Rasiejcy, abo jaki inšy narod, ci moža tut u nas i nijakaha żyćcia niama. Dyk woś ja zajaŭlaju, što ũ nas żywuć čyściusieńkija Bielarusy. Jość u nas inte-lihencyja, ale jana zajmajacca swaim asabistym dziełam. Jość u nas špital sojmikowy, dzie ču-jacca bielaruskaja mowa, bo tam lečacca Biela-rusy. Niedeloka ad špitalu jość pryhoży kaścioł, kala jakoha ludzi haworać pabielarusku, a ũ ka-sciele da ludziej ksiondz haworyć papolsku. Slo-wam, usiudy ũ nas Bielarusy, tolki adzin ksiondz-Palak. Nawat u hminie i tam nia stydajucca da ludziej haworyć pabielarusku, tolki ũ kaściele naš čaławiek čujacca, jak u mačychi ũ haścioch. Z hetaje pryčyny miż parafijanami i ksiondzom dušpastyram niama suładu. Probašč nia cikawicca patrebami swaich parafijan, a parafijanie nie ra-zumiejuć swajho probašča. Ale jak možna i zra-zumieć Bielarusu polskaha ksiondza, jaki narod-nyja polskija ũračystaści ũwažaje za najbolšuju duchowuju paciechu dla parafijan?

Pakryŭdžany katalik.

Naša pošta.

Šejbaku. Atrymali, dziakujem, drukujem.
Hrošy atrymali ad: Girdzieja 2 zł., Saŭki 3 złoty, Wiarickaha 2 zł. 50 hr. Harustowiča 1 zł. 50 hr. Niemiro 1 zł. 50 hr., ks. Rešecia 5 zł., Kirenja 2 zł., Go-brukiewiča 5 zł., Stepowiča 1 zł., Kondrata 1 zł. 50 hr., Karasiewiča 2 zł. Dziakujem, hazetu pasylajem.
Uładzimiru Kondratu 5 zł. ad Was atry-mali, dziakujem, prošbu spoŭnili.

Ab haspadarcy.

Pčoly pierad zimawańniem.

Daznanyja pčalary kažuć, što dobreje pie-razimawańnie pčol jość adnym z varunkaŭ pa-spiešnaha raźwićcia pasieki ũ nastupnym hodzie. Šmat adnak jość i pieraskodaŭ hetkaha vyzima-vańnia: zimujućaj pčale škodzić ściuža i choład — pčala pry 10°C ũžo mierźnie; škodzić i cia-plynia wyšejšaja 10°C, bo tady zimujućaja pčala ũžo admiraŭe z smahi; škodzić niedachop świe-žaha pavietra, niepakojeńnie, škodzić scukrawa-ny, abo niezasklepleny (niezašyty) miod: pry scukrawanym miodzie hinie pčala ad smahi, a pry niezaskleplenym (niezakrytym) u plastrowych čaračkach — ad niastraŭnaści, bo taki miod kvaśniejce. Škodny dla pčaly vohkija vuli, mreć pčala ad niedostatku miodu na korm i što cika-viejšaje — pčala pamiraje z hoładu nawat tady, kali-b u vuli i byŭ miod, ale nia hetak zložany, jak vymahaje pčala.

Kab pčaliny pień dobra vyzimawaŭ, jon 1. musić być adpawiedna silnym i mieć: 2. niesta-ruju, zdarovuju i zapłodnienuju matku, 3. adpa-viednuju kolkaść zdarowaha i dobra ũłożanaha miodu na prakarmleńnie, 4. prawiłowa zbudawa-naje, ani za małoje, ani za wialikaje hniazdo, 5. adpawiedna dahledžany ad zimna, niepahody, škodnikaŭ, psotnikaŭ i chwarobaŭ zabiašpiečany vulej i 6. dostup świežaha pavietra.

Zdavolić usie hetyja potreby dobraha vyzi-mawańnia pčolaŭ treba kaniečna i praca nad he-tyjm pačynajacca zaraz-ža pašla lažbinaŭ (m-cy lipień — pačatak žniŭnia) z tym, kab ũžo da pałovy m-ca vierašnia z bolšecściu pracaŭ być hatovym. Acanieńnie zdolnaści i pryhatawańnie paasobnych pčalinyh pniou da zimawańnia ro-bicca na h. zv. vasiieńnich pierahladach pčol, jakich ahułam zwyčajna bywaje try i z katorych pieršy adbywajacca ũžo ũ pałowie m-ca žniŭnia.

1. Pčaliny pień pradznačany na zimawańnie musić mieć hetulki muchi, kab jana mahła na čorna absleści prynamsia 5 plastroŭ; slabiejšych pčol pakidać samastojna zimawać nielha i ich treba zlučyć. Silnyja pni absiadajuć 7 aź 9 ra-mak.

2. Dobruju matku možna paznać pa tym, ci čer u plastroch nieprarywany (splášny) i do-bra kryty, ci nie: u pieršym wypadku matka do-braja, a ũ druhim — moža być usialek. Dla peŭnaści najlepš bywaje hetkaju matku zabrać i dađać abo novuju matku, abo malačnik z in-šaha pnia.

3. Kolkaść žadanaha pčalinyh pniom mio-du za ũvieš čas zaležyć pieradusim ad toho, ci pčoly zimujuć na dvory, ci ũ vuloŭni (u stebni-ku): dla pčol pry zimawańni wielmi važnym jość mieć poŭny supakoj i pa mahčymaści stałuju, niemianiajućusja temperaturu; cikava, što na-vat lik pčol u pni pry hetym maje mały ũplyŭ. U siarednim ličać, što adzin pień pčol zimujućy na dvory spatrabuje 14 kg (35 funtaŭ), a — u vuloŭniach, abo ũ ziamlankach — 10 kg (25 funtaŭ) miodu. Vychodzić z hetaha, što pabuda-vanaja vuloŭnia ũ siarednich ũžo pasiekach apla-cić siabie za dva-try hady, a da toho pry zima-vańni ũ vuloŭniach jość prynamsia peŭnaść, što pčoly nia zhinuć ad marožu. Miod padavany pča-łam za korm musić znachodzicca abaviazkava ũ zašytych plastroch, a samyja plastry musić być adpawiedna vybrany i sastaŭleny, bo jnakš, jak ũžo było skazana, pčoly mohuć admierci z ho-ładu.

Tam, dzie ũ vuli za mala miodu, tam pčolam treba najpaźniej da pałovy vierašnia hetaha miodu dađać. Korm dađany paźniej pčoly nia mohuć ũžo zasklapić (zašyć). Hetkaje da-karmliwańnie pčol musić adbywacca naraz: ustaŭ-lajucca plastry z miodam za pieraharodku, a pčoly pieranosiać miod u hniazdo. Za noć dobry pień pieraniasie 2 kg (5 funtaŭ) miodu. Kali-b na dakarmliwańnie nia było miodu, treba ũżyć cukrowaha syropu: na 1 kg cukru biarecca $\frac{3}{4}$ litra vady i varycca, pakul cukar nie razojdziec-ca. Dadaajacca hetak 2—3 kg cukru.

Pry padkarmliwańni i inšych vasiieńnich pra-cach u pasiecy treba wielmi vyścierahacca raźli-vańnia miodu, ci cukru, bo heta pryvučaje pčol da kradzieży. Lotki ũ vuloch pry hetym treba pamienšyć tak, kab praz ich mahli prajści ad-načasna tolki dźwie pčoly, a samyja pierahłady wykonywać tolki ranicami, wiečarami, ci ũrešcie ũ daždžlivyja dni.

4. Pryniata rachavać, što ũ plastry z ram-ki Dadant'a jość u siarednim 2 kg (5 funtaŭ) miodu. Znača, celaja zimovaja porcyja miodu musić miaścicca ũ 7-och plastroch i z hetulkich, najmienš, plastroŭ treba budawać h. zv. zim-o-vaje hniazdo dla pčolaŭ. Pčoly z nastupleń-niem čaładoŭ nie siadziać paražłazaŭsia pa ũsich plastroch, ale žbirajucca ũdole plastroŭ, tvoraćy hetak zvany zimavalny klubok.

Hety pačatkavy klubok nie zaviazujacca na zalitych miodam i zašytych miascach plastra, ale tolki na sušy. Šukajućy korm pčaliny klubok stupianiova pasuvajacca tolki ũvierch i niazdolny pasuvacca ũniz. I kali-b tak navat zdaryłasia, što plastrovaja suš była nia ũnizie plastra, a ũsiaredzinie, ci navat žvierchu, dyk pčoly, asieŭ-šy klubkom na hetaj sušy, usioroŭna pasuvali-sia-b tolki ũvierch; a nie znašoŭsy tam miodu, — admiralib z hoładu navat tady, kali-b udoł ad sušy plastry byli poŭnyja najlepšaha miodu. Z hetul navuka, što na zakładańnie zimovaha pča-linaha hniazda treba vybirać plastry z zašytym miodam uversie i z sušaj — unizie. Dolnyja kraj plastroŭ musiac być usie na adnej vyšinie, bo ũ praciŭnym razie zimavalny klubok zaviaz-vaŭsia-b na vyšinie najvyšejšaha plastra, a rešta marnavałasia-b.

Ważnym jość taksama i raźmier zimovaha hniazda, bo ũ małym hniaždzie pčoly mahli-b zadušycca. Ale da hetaha treba ũžo zdolnaści vyčuvańnia, jakaja zdabywajacca praktykaj i jakoj ani slovam, ani pišmom zdabyć nielha.

5. Ulaścivaje zabiašpiečyvańnie vula na zimu musić pačacca ũ pałovie m-ca kastryčnika. Sami pčoly prad tym ũžo zakitavali ũsie špary, kab nia było praciahu i čaławieku astajacca tolki zabiašpiečyć baki i paval (vieka) vula pry po-mačy sałamianych mataŭ, a to i zwyčajnym su-chim sienam i sałomaj, ci ũrešcie miaskami z siečkaj. — Abhledzić dobra treba strešku vula, kab nie zaciakała. Jak streška, tak i dno musiac ščylna prymykacca, kab u vulej nie dastavalisia myšy.

6. I pry najstarańniejšym zabiašpiečyvańni vuloŭ ad ściuży treba zabiašpiečyć im dostup volnaha pavietra praz lotki. Praz hetyja-ž lotki musić mieć vychad chvoraja pčala, katoraja pra-čuvajućy svaju śmierć, sama vychodzić z vula i hinie. Z druhoha boku ũžnoŭ praz hetyja lotki nia śmieje dastacca ũ vulej soniečnaŭe światło i tymbolš — rožnyja škodniki. Pastaŭlenyja na zi-mawańnie pčoly patrabujuć biazumoŭna supako-ju i pa mahčymaści — ciamna. Kali temperatu-ra na dvory padojmicca wyšej 6°C pčalary časta vyhaniajuć pčol na ablot. Na heta chopić adkryć lotku i chuchnuć u vulej: kali-b pčoly patra-ba-vali ablotu — palatuć sami.

Najčašćej u nas zimujuć pčoly na dvory. Tam-ža, dzie jany zimujuć u vuloŭniach, zanie-sieny tudy musiac być u pahodny dzień ũžo prad kancom m-ca kastryčnika. Vuloŭnia prad hetym musić być staranna vyčyšćana, suchoj, zacišnaj, pravietranaj, z stałaj temperaturaŭ u hranicach ad 6-ci da 10°C.

inż. A. K.

Usiačyna.

Chalera ũ Kitajščynie. Pašla niačuwanaj zato-py, jakaja niadaŭna nawiściła niekatoryja prawincy Ki-tajščyny, pajawilasia ciapier tam pošaść chalery. Hazety padajuc, što tam dzienna ũmiraje ad chalery kala 100 asob.

Ptaška, što rawie jak karowa. U paŭdzion-na-amerykanskich lasoch żywie dziŭnaja ptaška, jakaja rawie jak karowa. Jak pačnuć razam kryćać niekalka he-nych ptašak, dyk robicca ũražańnie, što rawie celaja sta-da karou. Henuju ptašku tamašnlaje nasielnictwa nazywa-je bykom, a nawuka dała joj nazou „Cephalopterus or-natus“.

Pierawoz araplanami lastawak. Uciakaju-ćy na zimu ad nas u cioplyja kraj lastawak, paru tyd-niaŭ tamu, zachapiŭ nad Aŭstryjaj wialiki choład i našy lastawački pačali padać kala Wienu na ziamlu. Dobryja ludzi pažbirali ich i pieradali t-wu apieki nad žwiaratami. He-naje t-wa pierawiezła lastawak u Italiju. Lastawak wazili na araplanach i ũ ahrawanych wohonach ciahnikom i pie-rawiežili ich aź 30 tysiać.

Prysylajcie padpisku na „Bielaruskuju Krynicu“ i padawajcie ũ hazetu wiestki ab žycci na wioscy!